

Wszyscy mogą wyjść z więzienia, ale nie Assange

27 marca 2020

Brytyjska sędzia Vanessa Baraitser odmówiła przedwczoraj uwolnienia za kaucją australijskiego dziennikarza i wydawcy Juliana Assange'a, który siedzi w więzieniu specjalnym Belmarsh w oczekiwaniu na rozstrzygnięcie procesu o ekstradycję do USA. W Belmarsh tymczasem epidemia Covid-19 już jest.

□

„W obecnym stanie rzeczy pandemia światowa sama w sobie nie dostarcza motywu zwolnienia p. Assange'a” – orzekła sędzia. Wcześniej obrońca Edward Fitzgerald mówił o wyjątkowym charakterze sytuacji sanitarnej i przypomniał w tym kontekście, że Assange cierpiał już w czasie swego długiego zamknięcia na różne infekcje, istnieje więc wysokie ryzyko złapania wirusa. Stan zdrowia Assange'a ciągle ulega degradacji.

Po długim ściganiu na podstawie fałszywych zarzutów, Assange pozostaje zamknięty od blisko ośmiu lat. Stany Zjednoczone chcą go wsadzić na jeszcze 175 lat do więzienia lub wymierzyć karę śmierci, za ujawnienie amerykańskich zbrodni w Iraku i Afganistanie. Proces ekstradycyjny Assange'a w Londynie trwa od 24 lutego, najbliższe posiedzenia w maju.

Obrońcy przypominali też wezwanie ONZ do zwalniania więźniów w okresie epidemii. W Belmarsh już stu strażników nie pracuje z powodu kwarantanny, ale sędzia była przekonana, że jeśli Assange wyjdzie na wolność, rozpłynie się w powietrzu. Obrona uważa to za bezpodstawne, ale to nie zmienia sytuacji uwięzionego dziennikarza.

Autorstwo: JSz

Źródło: Strajk.eu